

**Wyrok z dnia 7 maja 1998 r.**

**I PKN 60/98**

**Oświadczenie pracodawcy co do skonkretyzowanej podwyżki wynagrodzenia za pracę jest w świetle powszechnie obowiązujących przepisów płacowych w państwowej sferze budżetowej ofertą zmiany treści stosunku pracy, którą pracownik przyjmuje zazwyczaj w dorozumiany sposób.**

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 maja 1998 r. sprawy z powództwa Alicji Z.-L. przeciwko 1. Zakładowi Lecznictwa Zamkniętego w S., 2. Zakładowi Lecznictwa Ambulatoryjnego w S. o ustalenie stosunku pracy, sprostowanie świadectwa pracy i opinii o pracy oraz wynagrodzenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 16 września 1997 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację
2. odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 3 kwietnia 1997 r. [...] oddalił powództwo Alicji Z.-L. przeciwko Zakładowi Lecznictwa Zamkniętego w S. oraz Zakładowi Lecznictwa Ambulatoryjnego w S. o ustalenie trwania stosunku pracy, sprostowanie świadectwa pracy i opinii o pracy oraz o wynagrodzenie za pracę, zasądzając od powódki na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne.

Powódka Alicja Z.-L. była w pozwanym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S. zatrudniona od dnia 16 sierpnia 1963 r. na stanowisku lekarza w Przychodni Rejonowej

nr 4 w S. W dniu 26 maja 1992 r. pozwany wypowiedział powódce dotychczasowe warunki pracy w części dotyczącej miejsca pracy. Po okresie wypowiedzenia powódka miała od dnia 1 września 1992 r. podjąć pracę w Przychodni Rejonowej nr 16 w S. Powódka złożyła oświadczenie o odmowie przyjęcia proponowanych warunków pracy i w dniu 8 czerwca 1992 r. wniosła odwołanie do Sądu Pracy w Sosnowcu, który wyrokiem zaocznym z dnia 23 lipca 1992 r. uznał to wypowiedzenie za bezzasadne. Po upływie okresu wypowiedzenia i pomimo toczącego się - po sprzeciwie strony pozwanej - postępowania sądowego powódka nie podjęła pracy w Przychodni nr 16. Natomiast w dniu 1 października 1992 r. stawiała się ponownie w Przychodni nr 4, wobec czego jej kierownik odsunął ją od wykonywania pracy i polecił podjęcie pracy w Przychodni nr 16.

Od dnia 2 października 1992 r. powódka zaprzestała świadczenia pracy, co było przyczyną rozwiązania w dniu 27 października 1992 r. umowy bez wypowiedzenia w trybie art.52 KP. W tej sytuacji powódka w toczącej się jeszcze sprawie sądowej rozszerzyła żądanie pozwu, domagając się przywrócenia do pracy i wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy. W celu przedłożenia potrzebnego Sądowi zaświadczenia o wysokości zarobków, powódka stawiała się w dniu 30 grudnia 1992 r. w dziale pracowniczym pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej, gdzie Zofia A., pracownica działu, wręczyła jej nowy angaż - umowę o pracę, datowaną w dniu 1 czerwca 1992 r. Dokument ten został sporządzony na druku „umowa o pracę”, a z jego treści wynikało, że z dniem 1 czerwca 1992 r. pozwany powierzył powódce stanowisko starszego asystenta w Przychodni Rejonowej nr 4 w S. na czas nie określony z zastrzeżeniem „zmiana angażu”. Z dokumentu tego wynikał też wymiar czasu pracy powódki oraz wysokość należnego jej wynagrodzenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 2 lipca 1992 r. (Dz.U. Nr 55, poz.273 ze zm.). Dokument podpisany przez dyrektora pozwanego zakładu pracy, powódka złożyła w dniu 31 grudnia 1992 r. do akt sprawy [...].

Powołane rozporządzenie płacowe weszło w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 czerwca 1992 r., powodując konieczność zmiany treści umów o pracę dla około 3.500 pracowników pozwanego. Na przełomie września i października 1992 r. dokonano zmiany angażu, wykorzystując w tym celu typowe druki umowy o pracę. Od listopada 1992 r. tak zmienione angaże doręczano zainteresowanym pracownikom. Powódka w tym czasie nie była już pracownikiem pozwanego, więc nowy angaż nie zostaje jej przekazany, lecz po zgłoszeniu się do działu kadr z żądaniem zaś-

wiadczenia o wysokości wynagrodzenia, wspomniany angaż miał spełnić funkcję zaświadczenia. Również powódka nie łączy wówczas z treścią tego dokumentu żadnych innych skutków, a w szczególności nie wywodzi zeń woli pozwanego co do zawarcia nowej, czy też kontynuowania dotychczasowej umowy o pracę.

W dniu 11 stycznia 1993 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Sosnowcu przywrócił powódkę do pracy na dotychczasowych warunkach. Powódka zgłosiła więc w dniu 18 stycznia 1993 r. gotowość niezwłocznego podjęcia pracy, lecz pozwany nie dopuścił jej do pracy i wyrok zaskarżył rewizją, którą uwzględnił Sąd Wojewódzki - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, uchylając kwestionowane orzeczenie i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 17 listopada 1993 r. Sąd Pracy w Sosnowcu oddalił powództwo, a Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach utrzymał ten wyrok w mocy w dniu 17 lutego 1994 r. W toku pozostał jeszcze spór przed Sądem Rejonowym - Sądem Pracy o Sosnowcu o sprostowanie świadectwa pracy i opinii oraz o odszkodowanie.

W dniu 29 marca 1995 r. powódka składa skargę o wznowienie postępowania w sprawie o przywrócenie do pracy, podnosząc, że wyrok został oparty na sfałszowanym sprzeciwie od wyroku zaocznego. Postępowanie przygotowawcze w sprawie o sfałszowanie podpisów dyrektora pozwanego Zespołu prowadził Prokurator Rejonowy w S. i umorzył je w dniu 30 maja 1996 r., a Prokurator Wojewódzki w K. nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia powódki. Z doniesień powódki toczą się obecnie również postępowania karne przeciwko trzem pracownikom pozwanych Zespołów o złośliwe i uporczywe naruszenie jej pracowniczych uprawnień.

Przeglądając w 1995 r. - w związku ze skargą o wznowienie postępowania - akta sprawy o przywrócenie do pracy, powódka „ponownie odkrywa” wręczony jej w dniu 30 grudnia 1992 r. przez pracownicę kadr pozwanego Zespołu dokument datowany 1 czerwca 1992 r., stwierdzając, że z jego treści wynika, iż po wypowiedzeniu zmieniającym z dnia 26 maja 1992 r. strony zawarły nową umowę o pracę, kształtującą treść stosunku pracy zgodnie z wolą powódki. W oparciu o ten dokument powódka wnipsła powództwo w niniejszej sprawie, a poza tym wskazała ten dokument jako nowy dowód w sprawie toczącej się ze skargi o wznowienie postępowania. Powódka wniosła również skargę do Państwowej Inspekcji Pracy, która zmiany angażu na druku umowy o pracę zakwalifikowała jako ewidentny błąd pozwanego i zaleciła zaprzestanie podobnych praktyk w przyszłości.

Postępowanie w sprawie sprostowania świadectwa pracy i opinii o pracy zostało prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 20 marca 1997 r., zaś postępowanie ze skargi o wznowienie jest na etapie nieprawomocnego postanowienia o jej odrzuceniu.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy z powołaniem się na art.65 KC w związku z art.300 KP stwierdził, że dokument datowany w dniu 1 czerwca 1992 r. został przez pozwanego sporządzony w celu dostosowania treści zawartej z powódką w dniu 16 sierpnia 1963 r. umowy o pracę do obowiązujących właśnie od 1 czerwca 1992 r. nowych zasad wynagradzania pracowników publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Z tą datą wynagrodzenie powódki uległo z mocy prawa podwyższeniu. Zamiar stron co do zmiany umowy w tym zakresie był zgodny, a stosowany odpowiednio przepis art.29 §3 KP nakładał na pozwanego obowiązek pisemnego potwierdzenia nowych warunków płacowych. W tym celu został przez pozwanego w późniejszym okresie sporządzony dokument, nie mający jednak formy aneksu, tylko nowej umowy o pracę, gdyż taki druk zastosowano wobec wszystkich pracowników, ponownie określając rodzaj umowy, stanowisko, miejsce i czas pracy dnia 1 czerwca 1992 r. Ta nieprawidłowa praktyka była u strony pozwanej stosowana zwyczajowo i nikt - przed powódką - nie wiązał z nią żadnych skutków prawnych. Również powódka była przy otrzymaniu tego dokumentu w dniu 30 grudnia 1992 r. przeświadczona, że został on sporządzony tylko na okoliczność uprzednio dokonanych zmian w zakresie zaszeregowania jej stanowiska i wysokości należnego wynagrodzenia. Okoliczności wręczenia wspomnianego dokumentu nie dawały żadnych podstaw do przyjęcia, że pozwany zmienił swój wyrażony w wypowiedzeniu zmieniającym z dnia 26 maja 1992 r. zamiar przeniesienia powódki z Przychodni nr 4 do Przychodni nr 16 w S. Zamiar ten manifestował bowiem w toku procesu o przywrócenie do pracy. Powódka była tego w pełni świadoma i inne znaczenie niż uprzednio zamierzone przez obie strony zaczęła spornemu dokumentowi przypisywać prawie 3 lata po jego otrzymaniu. Sąd Rejonowy oddalił więc powództwo o ustalenie trwania stosunku pracy, a w konsekwencji także żądanie sprostowania świadectwa pracy i opinii o pracy oraz roszczenia o wynagrodzenie, w tym o 13 pensję za 1992 r. Umowa o pracę została bowiem z powódką rozwiązana w trybie art.52 KP, a spór o legalność tego rozwiązania został prawomocnie osądzony.

Apelację powódki od tego orzeczenia oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 16 września 1997 r. [...],

podzielając w pełni ustalenia faktyczne i ich prawną kwalifikację dokonane w wyroku pierwszoinstancyjnym. Sąd Wojewódzki podkreślił ponadto, że dopuszczenie powódki do pracy w dniach 29 i 30 września 1992 r. nie ma konstytutywnego charakteru i nie tworzy nowego stanu prawnego, gdyż do rozwiązania stosunku pracy w trybie art.52 §1 pkt 1 KP doszło ostatecznie w dniu 1 października 1992 r., po której to dacie powódki nie dopuszczono już do pracy. Bez znaczenia jest również zarzut, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką zostało w jej mniemaniu sfałszowane, a zwłaszcza, iż pochodzi od nieuprawnionej osoby, gdyż sprawa o przywrócenie do pracy została prawomocnie rozstrzygnięta. Bezsporny jest wreszcie fakt, że tzw. zmianę angażu otrzymała powódka w dniu 30 grudnia 1992 r., a z pozwem o ustalenie stosunku pracy wystąpiła w październiku 1995 r.

Kasację od powyższego wyroku wniósł w imieniu powódki jej pełnomocnik, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.42 §2 KP w związku z art.65 KC polegające na przyjęciu, że zaproponowane powódce w dokumencie datowanym dnia 1 czerwca 1992 r. nowe warunki pracy i płacy nie były wypowiedzeniem zmieniającym, skutkującym nowym ukształtowaniem stosunku pracy łączącego strony, jak też „sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez stwierdzenie, że dokument z dnia 1 czerwca 1992 r. nie mógł stanowić podstawy do nawiązania stosunku pracy z powodu braku zgodnych oświadczeń woli, podczas gdy strony pozostawały w stosunku pracy, który w tej dacie trwał” i domagając się na tej podstawie uchylecia kwestionowanego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Katowicach lub Sądowi Rejonowemu w Sosnowcu, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że gdyby nawet oświadczenie z dnia 1 czerwca 1992 r. interpretować - za Sądami obu instancji - jako dążenie pozwanego do nowego ukształtowania jedynie wysokości wynagrodzenia skarżącej, to „w sensie prawnym było to kolejne wypowiedzenie zmieniające”. W tym zakresie w pełni aktualne są więc twierdzenia skarżącej zawarte w pismach z dnia 6 czerwca i 11 września 1997 r., do których Sąd Wojewódzki w ogóle się nie ustosunkował.

Taka jednostronnie korzystna dla pozwanego interpretacja jego oświadczenia z 1 czerwca 1992 r. nie uwzględnia też - zdaniem skarżącej - faktu, że oświadczenie to zostało złożone w lipcu 1992 r. po konsultacji ze związkami zawodowymi, gdy pozwany wiedział już o sporze wynikłym na tle wypowiedzenia zmieniającego z dnia 26

maja 1992 r. Kierując do skarżącej kolejne oświadczenie z nowymi warunkami pracy i płacy powinien więc pracodawca dołożyć należytej staranności w ich formułowaniu, zwłaszcza że tylko z tym lekarzem pozostawał w sporze sądowym dotyczącym stosunku pracy. Jeżeli zatem w nowych propozycjach wskazano na czas nie określony poprzednie miejsce pracy, to uczyniono tak z pełną świadomością konsekwencji. Propozycję tę realizowano zresztą przez cały wrzesień, gdyż w przeciwnym razie, skarżąca nie powinna świadczyć pracy wskutek rozwiązania umowy. Z woli pozwanego stosunek pracy został więc od 1 czerwca 1992 r. ukształtowany w sposób oczekiwany przez skarżącą, więc ona tego wypowiedzenia zmieniającego nie kwestionowała.

Obojętna dla sprawy jest też - zdaniem skarżącej - konstatacja Sądu drugiej instancji, że oświadczenie z 1 czerwca 1992 r. nie doprowadziło do nawiązania stosunku pracy, gdyż to wymaga oświadczenia woli obu stron. Tymczasem we wspomnianej dacie strony łączyła już umowa o pracę, więc sporne oświadczenie nie zmierzało do nawiązania nowego stosunku pracy.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi podniesiono, że postępowanie sądowe bezsprzecznie wykazało brak woli strony pozwanej co do kontynuowania ze skarżącą po dniu 1 października 1992 r. stosunku pracy rozwiązanego w trybie art.52 KP. Przedstawiona przez skarżącą interpretacja oświadczenia z 1 czerwca 1992 r. podważa zasadę swobody umów oraz konieczności zgodnego oświadczenia woli obu stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu [...]. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w jej granicach, określonych zwłaszcza przez wskazanie podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienie, zaś z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art.393<sup>3</sup> i art.393<sup>11</sup> KPC). Tymczasem wnosząca kasację nie stawia zaskarżonemu wyrokowi zarzutu naruszenia przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to powoduje, że Sąd Najwyższy jest przy rozpoznawaniu skargi związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania kwestionowanego orzeczenia (art.393<sup>15</sup> KPC). Co prawda, w petitum skargi zawarta jest sugestia zarzutu uchybienia przepisom postępowania, ale

nie ma to żadnego znaczenia wobec ukrycia jej pod ogólnikowym i szablonowym zwrotem o „sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału”, a więc bez próby konkretyzacji zarzutu, polegającej na wskazaniu oznaczonych przepisów procedury, wyjaśnieniu na czym polegało ich naruszenie i pokazaniu hipotetycznego związku między tymi naruszeniami a wynikiem sprawy. W tym kontekście wywody uzasadnienia kasacji przedstawiają się głównie jako oderwana od przepisów postępowania polemika z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanymi przez Sąd Wojewódzki. Ta część kasacji nie może więc odnieść żadnego skutku.

Zbliżony poziom prawniczego warsztatu przedstawia zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Jakkolwiek skarżąca wskazuje, że w tym wypadku chodzi o przepis art.42 §2 KP w związku z art.65 KC naruszony przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, lecz w uzasadnieniu skargi nie tłumaczy na czym polegała rzekomo błędna interpretacja art.42 KP (w związku z art.65 KC) i jaka powinna być prawidłowa wykładnia tego (tych) przepisu (przepisów). Skarżąca zarzuca więc w istocie „tylko” niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, a precyzyjniej rzecz ujmując - ich niezastosowanie w sprawie, której stan faktyczny w pełni to - jej mniemaniem - uzasadniał. Jednakże ustalenia faktyczne zawarte w wyroku pierwszoinstancyjnym i przyjęte przez Sąd drugiej instancji, a tylko one mają - z braku zarzutów proceduralnych - doniosłość przy rozpoznawaniu niniejszej kasacji, mniemania takiego nie usprawiedliwiają. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, a Sąd Wojewódzki ocenę tę słusznie podzielił, że zmiana treści umownego stosunku pracy powódki w dniu 1 czerwca 1992 r. dotyczyła jedynie wzrostu wynagrodzenia za pracę. Wątpliwa jest jedynie teza, że podwyżka ta nastąpiła ex lege, a pracodawca potwierdził to następnie w pisemnej formie, do czego obowiązany był na podstawie stosowanego odpowiednio przepisu art.29 § 3 KP. Zauważyć bowiem trzeba, że nawet przepisy płacowe mające - jak np. w publicznej służbie zdrowia - powszechnie obowiązujący charakter, pozostawiają pracodawcy pewien margines swobody w kształtowaniu wysokości wynagrodzenia poszczególnych pracowników. Ich uprawnienia płacowe, także do podwyżek wynagrodzenia, podlegają więc w tych granicach konkretyzacji ze strony pracodawcy, który w tym celu stosuje ofertę porozumienia zmieniającego, przyjmowaną przez zainteresowanego najczęściej w dorozumiany sposób.

Prawny mechanizm spornej „zmiany angażu” skarżącej nie daje się natomiast objaśnić w kategoriach - sugerowanego w kasacji - wypowiedzenia zmieniającego. Z

kolei pogląd o konieczności stosowania wypowiedzenia przy każdej zmianie treści stosunku pracy, wyrażony w pismach procesowych z dnia 6 czerwca i 11 września 1997 r. (do których to pism kasacja próbuje Sąd Najwyższy w niedopuszczalny sposób „odesłać”), jest oczywiście błędny. To samo dotyczy poglądu skarżącej, że wystąpienie na drogę sądową o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach jest równoznaczne z odmową przyjęcia oferty nowych warunków pracy zamieszczonej w wypowiedzeniu zmieniającym. Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tej kwestii wyraźnie inne, głosząc, że zaskarżenie wypowiedzenia zmieniającego nie powoduje samo przez się rozwiązania stosunku pracy (por. np. wyrok z dnia 22 września 1976 r., I PRN 51/76, OSPiKA 1978 z.1, poz.16; uchwała z dnia 5 maja 1978 r., I PZP 5/78, OSNCP 1978 z.11, poz.200; wyrok z dnia 4 października 1979 r., I PRN 117/79, OSNCP 1980 z.3, poz.61; wyrok z dnia 3 sierpnia 1983 r., I PRN 103/83, OSNCP 1984 z.4, poz.156).

Należy jednak podkreślić, że przedmiotem żądania skarżącej było w niniejszej sprawie ustalenie trwania stosunku pracy. Opieranie tego żądania na tzw. zmianie angażu datowanej 1 czerwca 1992 r. musi być po rozwiązaniu stosunku pracy w dniu 1 października 1992 r. (a więc po upływie 4 miesięcy) na podstawie art.52 § 1 pkt1 KP i po prawomocnym oddaleniu roszczenia o przywrócenie do pracy, oceniane jako oczywiście bezzasadne. Mimo to w okolicznościach sprawy istnieją przesłanki do odstąpienia od obciążenia skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art.393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====